

sobota, 25.06.2022

Podziękowania dla wszystkich, którzy pomogli zorganizować festyn parafialny

Z naszym festynem parafialnym było jak z wejściem na Mont Blanc – w drodze przygotowań było trudno, ale na końcu – jakie piękne widoki!

Radość wspólnej obecności na festynie udzieliła się chyba wszystkim. Pan Bóg pobłogosławił nam piękną pogodą. Błogosławieństwem dla mnie było zaangażowanie tak wielu osób – zarówno z naszej Parafii, jak i spośród Gości.

Nie myślałem, że aż tyle dzieci będzie występować i że będziemy się razem cieszyć z prezentacji Ich talentów. Szczęście malowało się podczas wspólnego świętowania zarówno na twarzach dzieci, jak i na widowni.

Dziękuję każdemu, kto uświetnił festyn. Państwu Katarzynie i Grzegorzowi bardzo dziękuję za zaangażowanie tylu młodych ludzi. Bardzo dziękuję Panu Bartkowi, Pani Beacie, za zaktywizowanie do występu „Promieni Miłosierdzia”. Nasz zespół „zaczynij żyć” bez Marcina, Beaty i Piotra - sam by nie zaśpiewał. Dziękuję Wam Filip i Karol – wkradliście się w nasze serca przebojem. Naszym parafialnym „Biedronkom” i Oli gratuluję pierwszego publicznego występu i życzę niekończącego się rozwoju. Muzycznie czas nam umilił również nasz Parafianin Szymon Milewski - Dj Milev, któremu serdecznie dziękuję i którego ze szczerego serca polecam, gdyby ktoś przygotowywał własne uroczystości, bo to „sprawdzona marka”.

Wiele smacznego działo się w Domu Ojca Pio. Za „szaleństwo smaków” nade wszystko chciałbym podziękować Eli i Romanowi, gdyż ich zaangażowanie przyciągnęło na festyn niezastąpione Koło Gospodyń Wiejskich z Koteża. Dziękuję każdej Pani, która upiekła ciasto, a także rogaliki i gofry. Wymagało to wszystko nie tylko przygotowania, ale i wysiłku podczas sprzedawania. Ogromna praca. Myślę, że w niebie Pan Jezus się radował, że nareszcie służyliśmy sobie nawzajem, jak On nam służy. Bardzo dziękuję Państwu Marzenie i Andrzejowi oraz ich córce Malwinie, za przesmaczne lemoniady – tak nieodzowne w upalny dzień i za muffinki – najlepsze, jakie do tej pory jedliśmy. Nasza Tatiana z Mamą przygotowały ukraińskie rarytasy, za które także ogromnie dziękuję!!!

Nie wiem, czy Państwo zauważyli, że dzięki umalowanym buziom, mogliśmy znaleźć się w bajkowej rzeczywistości – ta artystyczna usługa nadała kolorów lata zgromadzonym dzieciom, a świetnie przygotowane animacje do zabawy z dziećmi, rozmarzyły nas wszystkich w temacie wakacji. Jak na udaną imprezę przystało, na szczęście nie zabrakło tańców – dzięki nim integracja była jeszcze łatwiejsza. Radość było można zauważyć na wielu twarzach, a na fotografiach wykonanych przez Pana Andrzeja mamy całe studium dziecięcych uśmiechów. Za przepiękne zdjęcia i dokumentację naszych chwil radości - bardzo, bardzo dziękuję!!! Paniom Bogumile i Monice dzieci zapewne podziękowały uśmiechem i do tej wdzięczności i ja się też dokładam.

Gdy wychodziliśmy z Domu Ojca Pio mogliśmy być obserwatorami eksperymentów chemicznych, za które Beacie i Pawłowi bardzo dziękuję. To był niespotykany i bardzo trafiony pomysł. Wasza kreatywność jest na wagę złota.

Państwu Dorocie i Krzysztofowi z serca dziękuję za posługę i pysznie przygotowane: karkówkę i kielbaski. Doceniam wkład i wytrwałość, wiem, że niełatwo stać w upale i rozdawać potrawy na gorąco. Bardzo dziękuję.

Bardzo dziękuję Państwu Żanecie i Łukaszowi, Darii i Tomaszowi - za pomoc w zorganizowaniu „dmuchańców”, nagród, całej przestrzeni i

PARAFIA WIEŻYŚA CHRYSYSTUSA KRÓLA WSZELCH ŚWIATA **W. SKOŚNA, 36-87-200 STAROGARD GDŃSKI**
KONKURS WIEŻYŚA CHRYSYSTUSA KRÓLA WSZELCH ŚWIATA
Jestem ogromnie wdzięczny za gadzety, podobnie jak wielu innych osób, którzy je otrzymali. Dziękuję imienia - to w niebie będą pamiętać, za ich dobre uczynki i każdy gest życzliwości.

Jestem ogromnie wdzięczny naszym Panom z OSP z Koteża, w szczególności Panu Marcinowi za udostępnienie sprzętu, no i baczna opiekę nad przebiegiem festynu.

Wreszcie czas na podziękowanie naszym Gościom: „Pani od miodów”, Sylwii i Piotrowi z Sierakowic, oczywiście „Bajkowym Przyjaciółom” - nade wszystko za radość i za tak bardzo potrzebną obecność.

Rozgrzewało nas słońce, ale energia, jaką napełniły nas atrakcje na festynie sprawiały, że żal było kończyć. Musimy to koniecznie powtórzyć – daj Boże jeszcze w tym roku.

Ogromnie się cieszę z tego spotkania, choć wiem, że kosztowało ono dużo wysiłku, tym bardziej, że trzeba było wszystko przygotować z wyprzedzeniem.

Jestem trochę uspokojony i utwierdzony w przekonaniu, że u nas na Przylesiu rzeczywiście potrafimy świętować. Teraz po zakończeniu zabaw przyszedł czas na refleksje o tym, jak to było, ale i o tym, że możemy być dla siebie „grupą wsparcia”.

Jestem ogromnie wdzięczny i jeszcze raz dziękuję wszystkim Współorganizatorom za profesjonalizm.

Życzę Wam i sobie nie gasnącej motywacji do podejmowania kolejnych wyzwań, zarówno w życiu osobistym, jak i zawodowym. Jestem przekonany, że nasza wspólna ciężka praca będzie prowadziła do wielu sukcesów.

Z Bożym błogosławieństwem i radością – ksiądz Proboszcz.